

Sygn. akt IV Ka 409/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2017 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie, IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Tomasz Grebla

Protokolant: st. prot. Justyna Machulak

przy udziale W. Z. Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 18 maja 2017 roku, sprawy

A. Z.

s. W. i E. z d. (...)

ur. (...) w P.

oskarżonego o przestępstwo z art. 177 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego,

od wyroku Sądu Rejonowego w Miechowie

z dnia 20 grudnia 2016r. sygn. akt II K 184/15

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok i zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 350 (trzysta pięćdziesiąt) złotych tytułem częściowych kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze w pozostałej części zwalniając go od ich ponoszenia; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. C. (Kancelaria Adwokacka w K.) kwotę 516,60 (pięćset szesnaście 60/100) złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji.

SSO Tomasz Grebla

Sygn. akt IV Ka 409/17

## UZASADNIENIE

A. Z. oskarżony został o to, że w dniu 2 czerwca 2015 roku w M. woj. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki M. (...) nr rej. (...) jadąc ulicą (...) nie zastosował się do znaku B-20 (STOP), przejechał bez zatrzymania przez skrzyżowanie z ulicą (...), następnie nie zastosował się do znaku B-2 (ZAKAZ WJAZDU) i jadąc drogą jednokierunkową w kierunku przeciwnym niż nakazany doprowadził do czołowego zderzenia z samochodem osobowym marki F. (...) nr rej. (...), czym w rezultacie doprowadził do wypadku drogowego w wyniku którego obrażeń ciała doznała kierująca samochodem F. M. O., która doznała obrażeń ciała w postaci uogólnionego urazu ciała, złamania trzonu mostka, wieloodłamowego złamania kości rzepekowej lewej, złamania dalszej nasady kości piszczelowej lewej, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała pokrzywdzonej na okres powyżej dnia siedmiu

tj. o przestępstwo z art. 177 § 1 kk

Sąd Rejonowy w Miechowie wyrokiem z dnia 20 grudnia 2016 roku sygn. akt II K 184/15 orzekł w tym przedmiocie następująco:

I. uznaje oskarżonego A. Z. za winnego tego, że w dniu 2 czerwca 2015 r. w M. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, iż kierował samochodem osobowym marki M. (...) nr rej. (...) mimo, iż wiedział, że stan jego zdrowia od kilku lat stanowi przeciwwskazanie do prowadzenia pojazdów mechanicznych z uwagi na powtarzające się przypadki utraty świadomości, w następstwie czego, po utracie świadomości w czasie kierowania w/w samochodem, na ulicy (...) nie zastosował się do znaku B – 20, przejechał bez zatrzymywania się przez skrzyżowanie z ulicą (...), nie zastosował się do znaku B – 2, po czym poruszając się w kierunku przeciwnym niż nakazany doprowadził do zderzenia z samochodem osobowym marki F. (...) nr rej. (...), w wyniku czego kierująca tym pojazdem M. O. doznała obrażeń ciała w postaci uogólnionego urazu ciała, złamania trzonu mostka, wieloodłamowego złamania kości rzepkowej lewej, złamania dalszej nasady kości piszczelowej lewej, co naruszyło czynności narządów jej ciała na okres przekraczający 7 dni, przy czym czynu tego dopuścił się mając w znacznym stopniu ograniczoną zdolność do rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem, tj. występku z art. 177 § 1 kk w zw. z art. 31 § 2 kk i za to na mocy art. 177 § 1 kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

II. na mocy art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 kk wykonanie kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata,

III. na mocy art. 42 § 1 kk przy zastosowaniu art. 43 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego A. Z. zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 (pięciu) lat,

IV. na mocy art. 63 § 4 kk na poczet zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych zalicza oskarżonemu A. Z. okres pozbawienia go prawa jazdy od dnia 2 czerwca 2015 r. do dnia 20 grudnia 2016 r.,

V. na mocy art. 46 § 2 kk orzeka od oskarżonego A. Z. na rzecz oskarżycielki posiłkowej M. O. nawiązkę w kwocie 5 000 (pięć tysięcy) zł.,

VI. na mocy art. 71 § 1 kk przy zastosowaniu art. 33 § 3 kk wymierza oskarżonemu A. Z. karę 100 (stu) stawek dziennych grzywny, określając wymiar jednej stawki dziennej na kwotę 20 (dwadzieścia) zł.,

VII. na zasadzie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego A. Z. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1 000 (jeden tysiąc) zł. tytułem częściowego zwrotu wydatków, a na zasadzie art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa pozostałej części wydatków oraz od opłat w całości,

VIII. na zasadzie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. prawo o adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. C., Kancelaria Adwokacka w M., kwotę (...), 20 (jeden tysiąc trzydzieści trzy 20/100) zł. tytułem zwrotu kosztów nie opłaconej obrony z urzędu.

Apelację od powyższego wyroku złożył obrońca oskarżonego zaskarżając powyższy wyrok w całości na korzyść oskarżonego zaskarżonemu wyrokowi zarzucając:

1. Obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj.

1). art. 410 k.p.k. polegające na zaniechaniu oparcia wyroku na całokształcie okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, przejawiające się w pominięciu przez Sąd w ocenie dowodów w postaci zeznań świadka I. Ż., R. Ż. oraz dowodu z uzupełniającej opinii ustnej biegłej E. R., złożonej na rozprawie z dn. 21 marca 2016, istotnych okoliczności z nich wynikających, mimo, iż Sąd uznał te dowody w całości za wiarygodne, a to że oskarżony zawsze podczas przypadków utraty świadomości doznawanych przed dn. 02.06.2015 r. mógł je wcześniej przewidzieć oraz zatrzymać samochód (nie ograniczały one zdolności motorycznych), co w konsekwencji doprowadziło do błędnego uznania, że oskarżony wiedział, że jego stan zdrowia stanowi przeciwwskazanie do kierowania samochodem

i naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu poprzez fakt kierowania samochodem w dniu 02.06.2015 r., i skutkowało bezzasadnym skazaniem oskarżonego za przestępstwo z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 31 §2 k.k.,

2). Art. 410 k.p.k. polegające na zaniechaniu oparcia wyroku na całokształcie okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, przejawiające się w pominięciu przez Sąd w ocenie dowodu w postaci zeznań świadka R. Ż., istotnych okoliczności z nich wynikających, mimo, iż Sąd uznał ten dowód w całości za wiarygodny, a to że przypadki utraty świadomości u oskarżonego, które miały miejsce przed 2.06.2015 r. były kilkusekundowe, pamięciowe i nie wyłączały cech motorycznych, co w konsekwencji doprowadziło do braku ustalenia, że przypadki utraty świadomości, których Oskarżony doznawał przed 02.06.2015 r. miały inny przebieg i charakter niż utrata świadomości doznana przez oskarżonego w dniu 02.06.2015 r. która stanowiła bezpośrednią przyczynę wypadku, co w konsekwencji skutkowało błędnym uznaniem, że Oskarżony wiedział, że jego stan zdrowia stanowi przeciwskazanie do kierowania samochodem i naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu poprzez fakt kierowania samochodem w dniu 02.06. 2015 r. i skutkowało skazaniem oskarżonego za przestępstwo z art. 177 §1 k.k. w zw. z art. 31 §2 k.k.

3. Art. 7 k.p.k poprzez dowolną ocenę dowodów z zeznań świadków I. Ż., R. Ż. oraz dowodu z uzupełniającej opinii ustnej biegłego E. R. polegającą na wyciągnięciu z tych dowodów wniosków z nich nie wynikających i sprzecznych z zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego a to, że oskarżony nie miał podstaw, by przypuszczać, że doznając wyłączenia świadomości za każdym razem będzie w stanie to wcześniej przewidzieć, potrafi zapanować nad samochodem i zdąży zatrzymać samochód, podczas gdy z ww. dowodów wynika, że podczas wcześniejszych „wyłączeń” oskarżony nie doznawał zaburzeń funkcji motorycznych oraz zawsze był w stanie przewidzieć utratę świadomości z wyprzedzeniem pozwalającym na zatrzymanie samochodu, co doprowadziło do błędnego uznania, że oskarżony wiedział, że jego stan zdrowia stanowi przeciwskazanie do kierowania samochodem i umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu poprzez fakt kierowania samochodem w dniu 02.06. 2017 roku i skutkowało skazaniem oskarżonego za przestępstwo z art. 177 §1 k.k. w zw. z art. 31 §2 k.k.

4.Art. 7 k.pk. poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodu z zeznań świadka I. Ż. i wyciągnięciu z nich wniosków wzajemnie się wykluczających i sprzecznych, tj, że oskarżony wiedział, że stan jego zdrowia stanowi przeciwskazanie do kierowania samochodem i dlatego wsiadając do samochodu umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu, podczas gdy Sąd na podstawie ww. zeznań jednocześnie ustalił, że Oskarżony nie przewidywał, że wsiadając do samochodu może naruszyć zasady bezpieczeństwa i doprowadzić do wypadku, tj. nie chciał popełnić przestępstwa i nawet nie przewidywał popełnienia czynu zabronionego i w żaden sposób nie godził się na jego popełnienie,

5.Art. 7 k.p.k. poprzez odmowę waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie w jakim wskazał on, że nie doznawał wcześniej takich utrat świadomości jak w dniu wypadku i podejrzewał, że przyczyną utraty świadomości mógł być zażywany przez niego lek C., podczas gdy wyjaśnienia te były spójne, logiczne i nie zawierały wewnętrznych sprzeczności oraz znajdowały potwierdzenie w pozostałych dowodach uznanych przez Sąd za wiarygodne w całości, co skutkowało brakiem ustalenia, że zażywanie leku C. przez oskarżonego, który wcześniej doznawał tylko kilkusekundowych pamięciowych utrat świadomości, spowodowało nagłą, niemożliwą do przewidzenia utratę świadomości połączoną z zaburzeniem funkcji motorycznych która stanowiła bezpośrednią przyczynę wypadku,

6.Art. 7 k.p.k. poprzez odmowę waloru wiarygodności zeznaniom świadka M. Z. w zakresie w jakim świadek zeznał że nie posiada wiedzy na temat sytuacji typu utrata przez Oskarżonego przytomności, podczas gdy zeznania te były logiczne i spójne logiczne i nie zawierały wewnętrznych sprzeczności oraz znajdowały potwierdzenie w pozostałych dowodach z których wynikało, że Oskarżony w okresie przed 2.06.2015 nie miał przypadków utraty przytomności lecz „wyłączenia świadomości”, które były pamięciowe i nie wiązały się z zakłóceniem funkcji motorycznych, co skutkowało brakiem ustalenia, że utrata świadomości stanowiąca bezpośrednią przyczynę wypadku miała inny przebieg i charakter niż wcześniejsze,

2.Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na przyjęciu że oskarżony doświadczył już wcześniej ataków padaczki takich jak stanowiący bezpośrednią przyczynę wypadku i w związku z tym naruszył

zasady bezpieczeństwa w ruchu kierując samochodem w dniu wypadku, podczas gdy prawidłowo oceniony materiał dowodowy prowadzi do wniosku, że oskarżony nie miał przed wypadkiem utrat świadomości, które byłyby niespodziewane i wiązały się z zaburzeniem funkcji motorycznych uniemożliwiających zapanowanie nad samochodem, nie był świadomy, że jest chory na padaczkę, w związku z czym nie naruszył zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez fakt kierowania samochodem w dniu 02.06.2017 r.

Wynikiem powyższych uchybień było błędne przyjęcie przez Sąd I instancji, że oskarżony popełnił przestępstwo z art. 177 k.k.

**1. Jednakże gdyby Sąd II Instancji nie podzielił wskazanej powyżej argumentacji i uznał, że Oskarżony popełnił przestępstwo na zasadzie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz 438 pkt zaskarżonemu wyrokowi zarzucam:**

**1. Obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj,**

1) art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodu z zeznań świadka I. Z. i wyciągnięciu z nich wniosków wzajemnie się wykluczających i sprzecznych, tj. że oskarżony wiedział, że stan jego zdrowia stanowi przeciwwskazanie do kierowania samochodem i dlatego kierując samochodem w dniu 02.06.2015 r. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu, podczas gdy Sąd na podstawie ww. zeznań jednocześnie ustalił, że oskarżony nie przewidywał, że wsiadając do samochodu i kierując nim może naruszyć zasady bezpieczeństwa i doprowadzić do wypadku, tj. nie chciał popełnić przestępstwa i nawet nie przewidywał popełnienia czynu zabronionego i w żaden sposób nie godził się na jego popełnienie, co skutkowało błędnym ustaleniem strony podmiotowej i przypisaniem oskarżonemu umyślności naruszenia zasad bezpieczeństwa w komunikacji,

2) Art. 410 k.p.k. przez dokonanie ustaleń nie wynikających z materiału dowodowego, to jest ustalenie, że zaraz po wypadku na Placu (...) odzyskał świadomość, podczas gdy nie został przeprowadzony dowód z opinii biegłych na okoliczność stanu świadomości oskarżonego bezpośrednio po wypadku i z żadnej opinii biegłych nie wynikała wprost taka konkluzja (z opinii biegłej E. R. wynikało tylko, że oskarżony rozmawiał dlatego sprawiał wrażenie jakby był świadomy a to nie wykluczało, że mógł doznać pełnej utraty świadomości w momencie gdy kierował samochodem ) a ponadto z pozostałych dowodów w tym zeznań świadków I. Ż., R. Ż. wynikało, że sam fakt, że Oskarżony rozmawiał nie przesądzał o rozeznaniu Oskarżonego co do znaczenia swoich słów i czynów, bowiem podczas wcześniejszych „wylączeń” potrafił on rozmawiać i odpowiadać na pytania), co skutkowało bezzasadnym przypisaniem Oskarżonemu jego zachowania po wypadku jako okoliczności obciążającej wziętej przez Sąd przy Wyrokowaniu,

2) 167 k.p.k. poprzez zaniechanie przeprowadzenia uzupełniającej opinii biegłego na okoliczność momentu odzyskania przez Oskarżonego świadomości, w szczególności czy bezpośrednio po zderzeniu Oskarżony był zdolny do rozpoznania znaczenia swojego czynu i pokierowania swoim postępowaniem, co skutkowało dowolnym przypisaniem Oskarżonemu jego zachowania po wypadku jako okoliczności obciążającej wziętej przez Sąd przy Wyrokowaniu,

**2. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia,**

polegający na błędnym przyjęciu że

1) Oskarżony umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w komunikacji, podczas gdy prawidłowo oceniony materiał dowodowy powinien prowadzić do uznania, że Oskarżonemu nie można przypisać umyślnego działania ponieważ nie przewidywał popełnienia czynu zabronionego a nawet nie było podstaw do uznania, że powinien to przewidywać,

2) czyn przypisany oskarżonemu charakteryzuje się dużą społeczną szkodliwością, podczas gdy występujące w sprawie okoliczności podmiotowe i przedmiotowe tj. działanie w stanie ograniczonej poczytalności, okoliczności wypadku, nieumyślne działanie oskarżonego, brak wiedzy po stronie Oskarżonego, że cierpi na padaczkę, przestrzeganie przez Oskarżonego wskazań lekarskich i dokonywanie regularnych badań, które utwierdzały go w przekonaniu, że nie ma przeciwwskazań do kierowania samochodem, posiadanie wymaganych dokumentów oraz fakt, że bezpośrednio

przyczyną wypadku była choroba niezawiniona przez Oskarżonego, powinny skutkować uznaniem, że społeczna szkodliwość czynu nie jest znaczna, co przy uwzględnieniu, że stopień zawinienia oskarżonego był mniejszy niż znaczny powinno skutkować warunkowym umorzeniem postępowania,

3) Oskarżony nie będzie przestrzegał porządku prawnego i że jedynie orzeczenie kary pozbawienia wolności będzie karą, która spełni wobec Oskarżonego cele wychowawcze, w sytuacji gdy uwzględnienie występujących w sprawie okoliczności takich jak dotychczasowa niekaralność Oskarżonego, działanie w warunkach art., 31 par 2 k.p.k. , nieumyślność i brak przewidywania przez Oskarżonego popełnienia czynu zabronionego powinny skutkować zastosowaniem instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary lub co najmniej instytucji określonej w art. 37a k.k.,

### ***Rażącą niewspółmierność kary przejawiającą się w:***

1) nie skorzystaniu z możliwości nadzwyczajnego złagodzenia kary, pomimo, że oskarżony działał w warunkach ograniczonej w stopniu znacznym poczytalności, co spowodowało wymierzenie kary przekraczającej dolegliwością stopień zawinienia, w tym orzeczeniu wobec oskarżonego rażąco niewspółmierne surowej kary w postaci kary pozbawienia wolności oraz grzywny, przy której wymiarze Sąd dostrzegł wprawdzie występujące w sprawie okoliczności zmniejszające stopień winy oraz łagodzące odpowiedzialność kamą, takie jak działanie oskarżonego w warunkach określonych w art. 31 par 2 k.k., jego dotychczasową niekaralność ale powyższych okoliczności nie uwzględnił w należyty sposób i nie nadał im właściwego znaczenia, co w konsekwencji doprowadziło do orzeczenia rażąco surowej kary, która nie spełnia dyrektyw wymiaru kary określonych w art. 53 kk.

2) niesłuszne zastosowanie wobec oskarżonego na podstawie art. 46 par 2 środka karnego w postaci nawiązki na rzecz Pokrzywdzonej w kwocie 5 000 złotych, w sytuacji gdy, w sytuacji gdy prokurator domagał się orzeczenia nawiązki w wysokości 3 000 złotych a pokrzywdzona uzyskała już odszkodowanie w kwocie 25 000 złotych a fakt, że nadal odczuwa dolegliwości wypadku nie jest jego normalnym następstwem, lecz wynika z braku podjęcia przez pokrzywdzoną leczenia w odpowiednim czasie,

4. Obrazę przepisów prawa materialnego, tj. naruszenie art. 115 §2 k.k. poprzez nieuwzględnienie w ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu wszystkich okoliczności wymienionych w tym przepisie, tj. postaci zamiaru, w szczególności faktu, że oskarżony nie przewidywał popełnienia czynu zabronionego a więc nie działał umyślnie oraz okoliczności popełnienia zarzucanego mu czynu, działania oskarżonego w stanie ograniczonej poczytalności oraz sposobu i okoliczności popełnienia czynu, w tym faktu, że dotychczas wszelkie przypadki utraty świadomości oskarżony był w stanie wcześniej przewidzieć i zapanować nad samochodem oraz tego że oskarżony nie miał wiedzy że cierpi na padaczkę, jako kierowca poddawał się leczeniu oraz badaniom lekarskim, które utwierdziły go w przekonaniu, że może kierować samochodem i jego stan zdrowia nie stanowi przeciwwskazań do kierowania taksówką.

Mając powyższe na uwadze apelujący wnosi o:

- zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego
- względnie umorzenie postępowania karnego.

### ***Sąd Odwoławczy zważył co następuje:***

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie, a podniesione w niej zarzuty są jedynie polemiką z prawidłowymi ustaleniami faktycznymi w sprawie.

Nie ulega bowiem wątpliwości, że oskarżony wiedział o tym, iż prowadząc samochód miał już utraty świadomości w czasie których, miał wyłączoną sprawność psychofizyczną niezbędną do prowadzenia samochodu.

Jednoznacznie wskazują na to zeznania I. Ź.; ojciec miał utraty świadomości w czasie których tracił kontakt z rzeczywistością, po prostu się wyłączał, trwało to około dwóch minut. Powodem tego była padaczka, na która

ojciec chorował. Taka sytuacja była od kilku lat pomimo tego ojciec wykonywał zawód taksówkarza, gdyż jak mówił dotychczas mógł przewidzieć taki napad braku świadomości i zatrzymując samochód przeczekać go k. 237.

R. Ż. zeznał ponad to, że zdarzało się iż teść nie zażywał przepisanych mu leków k. 238.

Słuchana na te okoliczność biegła E. R., lekarz psychiatra zeznała jednoznacznie, że ataków padaczki powodujących utratę przytomności nie można przewidzieć k. 250.

Skarżący obrońca nie kwestionuje ustaleń faktycznych sprawy to jest spowodowania wypadku drogowego przez A. Z. w dniu 2 czerwca 2015 roku.

Nie zasługują natomiast na uznanie argumenty dotyczące nieprawidłowej oceny zeznań świadków I. i R. Ż. jak wynika z treści skargi apelacyjnej depozycje te mają wskazywać na to iż atak utraty świadomości przez oskarżonego przed spowodowaniem wypadku drogowego był dla niego całkowicie nieprzewidywalny.

Przede wszystkim to na co należy zwrócić uwagę to jest jedna przyczyna wszystkich przypadków utraty świadomości to jest padaczka, o której oskarżony wiedział i po mimo tego nadal wykonywał zawód taksówkarza, co jeszcze ważniejsze A. Z. nie zażywał przepisanych mu leków w sposób systematyczny co było przedmiotem rozmów jego najbliższych.

Trudno więc przy takich depozycjach osób najbliższych oskarżonemu podważać ich wymowę zwłaszcza jeżeli zestawia się to z wypowiedziami biegłych lekarzy psychiatrów, że ataków utraty świadomości przy chorobie padaczki nie da się przewidzieć.

Pozostaje prawna kwestia oceny zachowania oskarżonego oraz możliwość przypisania mu winy w sensie zarzucalności jego zachowania, przez którą należy rozumieć możliwość zgodnego zachowania z nakazem lub zakazem imperatywu normy sankcjonowanej w okolicznościach wskazanych w zakresie zastosowania teźże normy.

Nie ulega bowiem wątpliwości, że okresie tempore criminis A. Z. miał zniesioną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem z powodu utraty świadomości k. 250.

W literaturze wyróżnia się trzy zasadnicze rodzaje przypadków, w obrębie których dochodzi do rozszerzenia odpowiedzialności karnej za „zachowania wolne w przyczynie, ale bezwolne w chwili ich popełnienia”.

Po pierwsze wtedy gdy sprawca swoim wcześniejszym zachowaniem dowolnym naruszając wymagane w danych okolicznościach reguły ostrożności przyczynił się do bezwolnego spowodowania prawnokarnie istotnego następstwa.

Po drugie gdy w chwili aktualizacji obowiązku działania sprawcy obiektywnie rzecz biorąc nie mógł działania tego podjąć, ale tylko dla tego, że wcześniej sam pozbawił się możliwości wykonania ciężącego na nim obowiązku prawnego.

Do rozszerzenia odpowiedzialności karnej dochodzi po trzecie również w tych przypadkach, które dotyczą wcześniejszego zawinienia przez sprawcę jego późniejszej niezdolności do ponoszenia winy.

W przedmiotowej sprawie mamy właśnie do czynienia z trzecim ze wskazanych przypadków.

Jest figura zawinienia na przedpolu czynu zabronionego, która powoduje wyłączenie poczytalności, z wywołaniem głębokiego afektu, który burząc procesy decyzyjne sprawcy wyłącza zdolność rozpoznawania czynu i adekwatnego do tego rozpoznania kierowania swoim zachowaniem.

Należy jednakże podkreślić, że odpowiedzialność karna oparta na takich konstrukcyjnych założeniach, chociaż ma mocne kryminalno-polityczne uzasadnienie, od strony dogmatycznej natrafia na osobliwe trudności w relacji do zasady nullum crimen sine culpa.

Przyjęcie tej konstrukcji narusza bowiem wyraźnie sformułowaną w kodeksie zasadę winy i jej funkcję legitymizującą odpowiedzialność karną oraz limitującą wymiar kary.

Narusza także zasadę koincydencji, czyli wymóg zbieżności czasowej czynu i winy.

W literaturze podkreśla się jednocześnie, że z tego punktu widzenia uzasadnione rezygnowanie z karania byłoby jednak nie do pogodzenia z zasadą ochrony społecznej, która na trwale jest wpisana w każde ustawodawstwo.

Mając do czynienia z konfliktem dwóch podstawowych zasad prawa karnego: zasady ochrony dóbr prawnych i zasady winy, jego rozwiązanie staje się możliwe tylko przez określenie wyjątku od jednej z tych zasad.

W przypadku przyjęcia odstępstwa od zasady winy- rozwiązanie takie oznacza, że o konsekwencjach prawnych czynu przestępnego, który został popełniony w stanie niepoczytalności rozstrzygać będą znamiona odpowiedzialności obiektywnej, jednakże nie pozbawione elementów zawinienia na przedpolu, czynu zabronionego, czy znamion podmiotowych, uzależniających przyjęcie odpowiedzialności karnej od tego czy sprawca przewidywał lub mógł przewidzieć, bądź wyłączenie poczytalności, bądź możliwość popełnienia czynu zabronionego. /por. T. Kaczmarek System Prawa Karnego, tom 3 Nauka o przestępstwie, zasady odpowiedzialności karnej; pod red. R. Dębskiego; Warszawa 2013; str. 679-684/.

W przedmiotowej sprawie co nie ulega wątpliwości oskarżony Z. miał pełną świadomość swojej choroby wywołującej chwilowe utraty świadomości.

Pomimo tego nadal wykonywał zawód taksówkarza, prowadząc pojazd mechaniczny, będąc tego świadomym że do tego wymagana jest pełna sprawność psychomotoryczna, której nie miał, gdyż niejednokrotnie w czasie prowadzenia taksówki musiał się zatrzymywać aby świadomość miejsca i czasu.

W tym stanie rzeczy sąd pierwszej instancji słusznie wartościując prawnokarnie zachowanie oskarżonego przyjął zarzucalność jego zachowania na przedpolu czynu, gdyż A. Z. miał pełną świadomość swojej choroby oraz faktów wyłączenia jego zdolności psychoruchowych poprzez chwilowe utraty świadomości.

Pomimo tego zdecydował się na prowadzenia taksówki czym spowodował wypadek drogowy tempore criminis.

Głównym przedmiotem ochrony na gruncie art. 177 § 1 i 2 k.k. jest bezpieczeństwo w komunikacji, a więc stan wolny od zakłóceń w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, które zagrażają zdrowiu człowieka. Przedmiotem ochrony jest również **zdrowie człowieka**, ponieważ komentowany przepis kryminalizuje spowodowanie co najmniej średniego uszczerbku na zdrowiu w szczególnych warunkach. Przedmiotem ochrony czynu opisanego w art. 177 § 2 k.k. jest **życie człowieka**. Należy podkreślić, że przedmiotem ochrony przy przestępstwie spowodowania wypadku komunikacyjnego nie jest **mienie**.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut rażącej niewspółmierności kary.

Przede wszystkim należy podkreślić, że wymierzona przez sąd pierwszej instancji kara podlega względnej ochronie z art. 438 pkt. 4 k.p.k. oznacza to że skarżący musi wykazać, iż wymierzona kara przez sąd rejonowy swoją niesprawiedliwością wprost bije w oczy.

Takiej argumentacji apelacja nie zawiera.

Mając to wszystko na względzie orzeczono jak w części dyspozytywnej wyroku.

SSO Tomasz Grebla